

ALGERIA

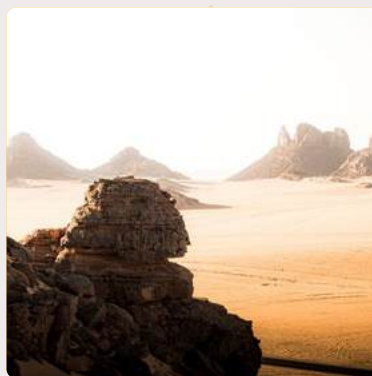
Kultury pustyni



ALGERIA

Kultury pustyni

**Śladami Arabów, Mozabitów i Tuaregów
– trzy pustynne ludy, trzy pustynne kultury.**



Podróż przez pustynię to doświadczenie niezwykle. To podróż samotna, choć nikt nie jest tam sam. Każdy krok to rozmowa, w której ze zdumieniem odkrywamy naturę piasku, teksturę skał [...]. Pustynia to sekretny świat, który przemawia jedynie do tych, którzy ją przemierzają.

Yann Bertrand

ATRAKCJE, CZYLI CO SIĘ WYDARZY W TRAKCIE WYPRAWY?

- * ogniska, opowieści, picie herbaty, gra w szachy, tańce i śpiewy z lokalnymi mieszkańcami
- wyruszyście na trzydniową wyprawę 4x4 przez Saharę – kaniony, wydmy, malowidła naskalne, formacje skalne
- eksplorujecie najpiękniejsze i rzadko odwiedzane miasta północnej, wschodniej i południowej Algierii
- zachwycicie się krajobrazami marsjańskich wydm pustynnych w okolicach Ghardaia i Djanel
- odwiedzicie lokalne sklepiki, bazary i warsztaty
- doświadczycie magicznych wschodów i zachodów słońca pośrodku malowniczych skał Sahary
- posłuchacie saharijskiego bluesa pod rozgwieżdżonym niebem
- zaskoczy Was i zainspiruje niesamowita cisza oraz spokój bezkresu pustynii
- poznacie niesamowite i pełne tradycji miasta Ghardaia i Konstantyna
- zanocujecie w kultowych 5* hotelach albo w kameralnych butikowych hotelach z tradycją
- zakosztujecie i rozsmakujecie się w odżywczej arabskiej, mozabickiej i tuareskiej kuchni



ALGIER

Algier to miasto niezwykle, w którym łączą się wpływy kultury europejskiej, arabskiej i afrykańskiej. Gdyby leżał po drugiej stronie Morza Śródziemnego, byłby Paryżem, albo przynajmniej Bordeaux. Turyści zjeżdżaliby tu z całego świata, zapewne byłyby tu organizowane międzynarodowe festiwale, imprezy, port wypełniony by był ekskluzywnymi statkami wycieczkowymi, a wybrzeże roiłoby się od pań i panów z Europy desperacko poszukujących słońca. Śnieżnobiałe, dziewiętnastowieczne kamienice zaprojektowane przez Georges-Eugene'a Haussmanna (paryski architekt) sąsiadują tu z gęstą, rozłożoną na wzgórzu, arabską kasbą. Na każdym kroku można tu spotkać zaskakujące kontrasty.

Eleganckie, szerokie bulwary przechodzą niespostrzeżenie w małe, kręte uliczki, a drogie butiki sąsiadują z targiem rybnym. Algier bowiem posiada również jeden z największych portów w Afryce, gdzie na redzie zazwyczaj stoi kilkadziesiąt ogromnych statków. Klimat miasta dobrze opisuje Albert Camus w „Zaślubinach”: polecam wrażliwemu podróżnikowi, jeżeli pojedzie do Algieru „napić się anyżówki pod łukami portu, rano zjeść na łowisku rybę świeżo złowioną i usmażoną na ruszcie; posłuchać muzyki arabskiej na ulicy Liry w kawiarence, której nazwy zapomniałem; o szóstej wieczór siąść na ziemi u stóp pomnika księcia Orleańskiego na placu Rządowym (nie ze względu na księcia, lecz na to, że tędy przechodzą ludzie i jest tutaj dobrze); zjeść śniadanie w restauracji Padovaniego, która jest czymś w rodzaju dansingu na palach, na brzegu morza, gdzie życie jest zawsze łatwe; zwiedzić arabskie cmentarze, najpierw po to, by tam spotkać ciszę i piękno, dalej po to, by należycie ocenić niecne nekropolie, gdzie trzymamy naszych zmarłych...”

KONSTANTYNA

Perła wschodnio-północnej Algierii, jedno z najpiękniejszych miast Algierii, zwana "miastem wiszących mostów". To dlatego, że Konstantyna położona jest wśród gór na brzegach kanionu rzeki Wadi al-Rumal. Poszczególne części miasta połączone są mostami zawieszonymi nad urwistymi przepaściami. Konstantyna liczy sobie ponad 2500 lat historii. Pierwotnie została założona przez Fenicjan jako Cirta. Gdy wkroczyli tu Rzymianie miasto było stolicą historycznego królestwa Berberów, Numidii. Dzisiejsza nazwa miasta pochodzi od imienia cesarza Konstantyna.

GHARDAIA

Simone de Beauvoir powiedziała, że Ghardaia to “przepięknie skonstruowane kubistyczny obraz”. Miasto było inspiracją dla architektów takich jak Frank Lloyd Wright czy Le Corbusier. Ghardaia to w rzeczywistości pięć miast zbudowanych na wzgórzach nad doliną M’Zab: Melika, Beni Isguen, Bou Noura, El-Atteuf oraz Ghardaia. Warowne grody, dziś stopione w jedno miasto, mają ponad tysiąc lat historii i są centralnym ośrodkiem kultury i życia dla Mozabitów. Miasto ma unikalną architekturę zbudowaną wokół wzgórz, na których górują wieże meczetów. Kolejne kręgi wąskich uliczek sprawiają wrażenie jakby odwzorowywały poziomice terenu, a proste geometryczne bryły domów tworzą geometryczną mozaikę, która przy świetle zachodzącego słońca jest jednym z najczęściej fotografowanych obiektów w Algierii. Ghardaia to również ważny ośrodek rzemieślniczy. Znajdujący się tam targ dywanów należy do najważniejszych na Saharze a wiosną odbywa się tu festiwal poświęcony sztuce tworzenia dywanów. Z otaczających miasto palmiarni pochodzą najwyższenitsze daktyle zwane “Deglet nour” czyli “daktyle światła” o miękkim miodowym smaku i świetlistej, jasnej barwie. W 1982 roku Ghardaia została wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

MOZABICI



To rdzenna ludność berberyjska zamieszkująca miasta doliny M'Zab. Mozabici osiedlili się na tych terenach na początku XI wieku uciekając przed prześladowaniami. Posługują się dialektem języka berberyjskiego o nazwie Zenati, który do dnia dzisiejszego nie ma formy pisanej. Mozabici wyznają Islam w bardzo konserwatywnej odmianie Ibadyckiej, która oddzieliła się od głównego nurtu ponad dziewięć wieków temu. W miastach zobaczymy kobiety ubrane w białe szaty haïka z małym otworem na jedno oko. Niektóre części starego miasta można zwiedzać wyłącznie z lokalnym przewodnikiem a fotografowanie ludzi jest bezwzględnie zabronione.

Mozabici po dziś dzień podkreślają swoją odrębność kulturową, dbają o swoją tradycyjną tożsamość, a ich tradycyjne kody kulturowe warunkują codzienne życie. Większość domów Mozabitów jest dokładnie taka sama. Ich architektura jest wyrazem egalitaryzmu, braku podziałów klasowych i poszanowania prywatności rodziny.

TADRART ROUGE

Przez wielu uważana za najpiękniejszą pustynię na świecie. Tadrart Rouge to pasmo górskie, będące częścią większego pasma Tassili N'ajjer. Tadrart Rouge (Czerwony Tadrart) zawdzięcza swoją nazwę niespotykanemu, rdzawo-czerwonemu kolorowi piasku i skał. Tadrart to przepastne kaniony, strzeliste iglice i ogromne łuki skalne, majestatyczne masywy i potężne czerwone wydmy. Ten unikalny krajobraz spotykany jest jedynie w tej części świata. Inspiracją do stworzenia tej wyprawy był dla nas niezwykle dokument o Saharze. Jego reżyser Francuz Yann Bertrand tak opisuje krajobraz Tadrart Rouge: „Na krańcu Algierii zobaczyłem Tadrart Rouge. Podziwiałem nieskończone piękno Ziemi, by je zapamiętać na zawsze. Potem upadłem na kolana i zamknąłem oczy.”





TUAREGOWIE

Mówią o sobie Kel Tamasheq – „ci co mówią w Tamasheq” lub Kel Tagoulmoust czyli „ci co noszą zasłonę”. Ta zasłona to turban, stanowiący nieodzowną część ubioru każdego Tuarega. Wiązanie turbanu to niełatwa umiejętność, a jego kolor to skodyfikowana wiadomość. Turban to ochrona przed wiatrem i piaskiem, ale również przed złymi siłami, które, jak wierzą Tuaregowie, wchodzą do człowieka przez usta. Tuaregowie zakrywają twarz również dlatego, by nie okazywać uczuć, wierzą bowiem, że mówienie o uczuciach to słabość, a o człowieku świadczą czyny nie słowa. Tuaregowie zamieszkują południową część Algierii, Libię, Niger, północ Mali. Mówią o sobie, że są „ludźmi wolnymi i skromnymi, którzy kochają pustynię i tą miłością i szacunkiem do swojej ziemi uwielbiają się dzielić. Mają swą własną, wyrazistą kulturę i język tamasheq. Istotnym składnikiem tej kultury jest również muzyka i taniec, którego nie zabraknie podczas naszej wyprawy.

MUZYKA

Tej muzyki nie da się pomylić z żadną inną. Saharyjski blues (zwany tishoumaren lub assouf) to niepowtarzalne połączenie bluesa i rocka z tradycyjnymi brzmianiami z krajów takich jak Mali, Burkina Faso, Niger, Algieria, Libia, Czad czy Sahara Zachodnia. Wszędzie tam gdzie żyją nomadyczne ludy saharijskie jest i ich muzyka. W niej najlepiej usłyszymy duszę pustyni i charakter ludzi ją zamieszkujących. W ostatnich latach Sahara blues został rozstawiony na całym świecie przez zespoły takie jak Tamikrest, Tinariwen czy Azizę Brahim. Saharyjskiego bluesa zdecydowanie najlepiej słucha się przy ognisku gdzieś pośrodku pustyni, pod rozgwieżdzonym niebem. Dlatego w naszej podróży będzie nam towarzyszyć para muzyków. Wystarczy gitara, samochodowe kanistry zamienione na bębny i nostalgiczny głos by zadziałała magia.



ALGERIA

Kultury pustyni.

BIWAK POD GWIAZDAMI

Wielu podróżników mówi, że nigdzie nie ma tak rozgwieżdżonego nieba jak nad Saharą. Tu jest się ponoć bliżej gwiazd. Podczas naszej wyprawy spędzimy trzy noce pod niebem usianym gwiazdami w górach Hoggar, sercu tuareskiego, pustynnego królestwa. Będą to noce magiczne, spędzone przy ognisku, dźwiękach tuareskich gitar i bębnów, w oparach słodkiej herbaty, wśród majestatycznych skał i czerwonych wydm. Krajobraz nocnej pustyni w naturalny sposób zmusza do wzruszeń, pomaga odnaleźć ciszę o jaką trudno w codziennym życiu. Noc na pustyni to doświadczenie mistyczne, bezpowrotnie odmieniające podróżnika, czego sobie i Wam życzymy. Mówi się, że na Saharze słychać jak ziemia się obraca.

RYTM PODRÓŻY NA PUSTYNI



Na pustyni to słońce wyznacza rytm podróży. Jedyne co nam pozostaje to się do niego dopasować, zostawić zegarki w domu i obserwować niebo. Życie na pustyni budzi się wraz ze wschodem słońca. Wtedy też będziemy wstawać i my, zjemy przygotowane przez naszego kucharza śniadanie i ruszymy w podróż autem lub pieszo. Około godziny 11, gdy słońce zbliża się do zenitu i staje się zbyt intensywne, zatrzymamy się na obiad i siestę. Nasi przewodnicy rozbiją obóz, w cieniu skał rozłożą dywany, przygotują posiłek i herbatę. To czas na odpoczynek, być może nawet krótką drzemkę.

Po południu, gdy słońce będzie nieco niżej, znów ruszymy w podróż, by tuż przed zachodem złapać najlepsze światło – marzenie każdego fotografa. Wieczorem nasi przewodnicy wybiorą stosowne miejsce na biwak i znów zasiądziemy przy ognisku. Na Saharze czas odmierza się szklankami słodkiej, zielonej herbaty. Ta herbata – mała, słodka i niezwykle aromatyczna – to kwintesencja tuareskiej kultury. Sposób jej parzenia to sztuka, którą nasi przewodnicy chętnie się z nami podzielą.



PRZEWODNIK

BARTEK SABELA

Łódzermensch prosto z Bałut, szlachetny rocznik 1982. Jako autor książek debiutował w 2013 roku książką „Może (morze) wróci”. Opowieść o Uzbekistanie i ginącym Morzu Aralskim została nagrodzona Bursztynowym Motylem oraz Nagrodą Magellana. W październiku 2015 roku w Wydawnictwie Czarne ukazała się jego druga książka „Wszystkie ziarna piasku” o Saharze Zachodniej, ostatniej afrykańskiej kolonii, wyróżniona Afrykasem 2015 przez Fundację Afryka Inaczej i nominowana do Nagrody „Newsweeka” im. Teresy Torańskiej. W kwietniu 2017 wydał trzecią książkę „Afronauci” – reportaż o pewnym Zambijczyku, który pięćdziesiąt lat temu chciał zostać pierwszym człowiekiem na Księżycu, a w marcu 2023 roku ukazała się jego reportaż o przemysłowej hodowli zwierząt „Wędrówka tusz”.

Książka została uznana za najlepszą książkę reporterską roku 2023 przez jury nagrody Grand Press. Sabela pisał także reportaże z Demokratycznej Republiki Konga, Kenii, Algierii, Bhutanu, Mauretanii, Nigru oraz Polski m.in. dla magazynów „Duży Format”, „Kontynenty”, „Podróże” i „Pismo”.

Była to siła zbyt potężna, by nie poddawać się personifikacji. Pustynia. Samo jej milczenie to jakby nieme przyznanie – że kryje się w niej jakaś półświadoma istota.

Paul Bowles, „Pod osłoną nieba”



PROGRAM DZIEŃ PO DNIU

DZIEŃ 2: WARSZAWA - ALGIER

Rano wylot z Warszawy, przez Frankfurt, do Algieru. Transfer do hotelu w centrum miasta, krótki odpoczynek. Po południu ruszymy na pierwszy spacer ulicami tego zapierającego dech w piersiach miasta.

Kolacja w restauracji. Nocleg w hotelu.

DZIEŃ 2: ALGIER - KONSTANTYNA

Dzień w Algierze da nam możliwość poznania tego jednego z najciekawszych miast portowych Afryki. Szerokimi bulwarami, których nie powstydziliby się Paryż, ruszymy w kierunku dziwnastowiecznego, kolonialnego centrum z białymi kamienicami i monumentalnymi gmachami. Zobaczymy Place de Martyrs, Place Port Said, Place Grande Poste. Po południu wybierzemy się do starej otomańskiej części miasta, aby zgubić się w jej krętych uliczkach. Przysiadziemy się na herbatę, zagramy w szachy z mieszkańcami Kasby, odkryjemy lokalne sklepiki, bazary i warsztaty.

Wieczorem transfer na lotnisko, lot do Konstantyny, transfer do hotelu w centrum miasta.

Lunch i kolacja w restauracji, nocleg w hotelu.

[...] PLAN WYJAZDU

DZIEŃ 3: KONSTANTYNA

Starożytne miasto Konstantyna położone jest na dwóch brzegach prawie 200-metrowego kanionu. Na przestrzeni kilku kilometrów znajduje się aż osiem mostów łączących dwie części miasta. Każdy z nich jest dziełem architektury i daje fantastyczne widoki na samą Konstantynę oraz na kanion. Nasz spacer po mieście zaczniemy od wzgórza na którym znajduje się pomnik Monument aux Morts, skąd rozciąga się wspaniałą panoramą miasta. Następnie przejdziemy przez najbardziej znany z mostów Konstantyny czyli Sidi M'Cid. Zbudowany w 1912 roku, przez 17 lat pozostawał najwyższym mostem na świecie z wysokością 175m nad dnem kanionu. Most ten zaprowadzi nas wprost na starą dzielnicę oraz rynek. Spacerując dalej zobaczymy reminiscencje francuskiego kolonializmu takie jak teatr francuski, dworzec oraz rezydencję Charlesa de Gaull'a. Wędrując między dwoma brzegami kanionu przyjdziemy przez kolejne mosty: El Kantara i Mellah Slimane. Z pewnością nie raz zatrzymamy się na algierską herbatę lub aromatyczne espresso. Lunch i kolacja w restauracji. Śniadanie i nocleg w hotelu.

DZIEŃ 4: KONSTANTYNA - GHARDAIA

Poranek spędzimy w Konstantynie, w południe udamy się na lotnisko i z transferem przez Algier polecimy do Ghardai (przylot o 20:00).

Lunch w restauracji, kolacja i nocleg w hotelu w Ghardai.

DZIEŃ 5: GHARDAIA

Po śniadaniu pojedziemy do zabytkowego centrum Ghardaia, wpisanego na listę UNESCO. Krążenie po uliczkach Ghardai to okazja by obserwować życie Mozabitów oraz niezwykłą grę kolorów, światła i cieni na kubistycznych budynkach. Okrężnymi ulicami, między beżowymi, różowymi, błękitnymi domami trafimy na szczyt wzgórza, gdzie stoi charakterystyczna, "modernistyczna" wręcz bryła minaretu.

Zajdziemy również na rynek, będziemy mieć czas by porozmawiać o ghardaiskich dywanach, potargować się przy herbacie i być może dobić targu. Po południu pojedziemy do Beni Isguen – miasta uznawanego za najświętsze z wszystkich pięciu i to, w którym panują najbardziej surowe ale i najciekawsze zasady społecznego życia.

Lunch w restauracji, kolacja i nocleg w hotelu w Ghardai.

DZIEŃ 6: GHARDAIA

Rankiem udamy się do oddalonego o kilka kilometrów miasta-fortu El Atteuf, najstarszego ze wszystkich miast w dolinie Mzab. Tam przejdziemy się uliczkami miasta, odwiedzimy stary meczet, który był inspiracją dla Le Corbusiera gdy projektował słynną kaplicę w Ronchamp. Po południu pojedziemy do palmiarni w Beni Isguen, gdzie zobaczymy zabytkowy, wpisany na listę UNESCO system irygacyjny, poznamy tajniki produkcji daktyli i skosztujemy naj słynniejszego z nich – "Deglet Nour". Późnym wieczorem lot do Tamanrasset, transfer do hotelu.

Lunch w restauracji, kolacja i nocleg w hotelu w Ghardai.

[...] PLAN WYJAZDU

DZIEŃ 7-8: GHARDAIA – ILLIZI

Ruszamy na pustynię! Po śniadaniu udamy się na lotnisko by polecieć do Illizi. Tutaj samolot zamienimy na auta 4x4 i ruszymy na południe w bezkres księżycowego krajobrazu Parku Narodowego Tassili N'Ajjer.

Z Illizi do Djanet jest 400km, ale na pokonanie tej trasy mamy dwa dni. Za Illizi wjedziemy na skalny płaskowyż pełen oszałamiających widoków. Zobaczymy skalne formacje rzeźbione czasem i wiatrem, olbrzymie wydmy oraz kaniony. Odwiedzimy miejsca o tajemniczych nazwach takich jak Ihrer czy Tikoubaouine, poznamy związane z nimi opowieści i legendy, będziemy mijać osady Tuaregów prowadzących koczowniczy tryb życia. Pustynia z każdym kilometrem zmienia się jak obraz w kalejdoskopie, z każdym kilometrem zaskakuje nowymi barwami i formacjami. Noc spędzimy biwakując pod gwiazdami, słuchając tuareskich opowieści i muzyki.

Śniadanie, lunch, kolacja i dwa noclegi na biwaku pod gwiazdami.

DZIEŃ 10: DJANET

Koło popołudnia dojedziemy do stolicy algierskich Tuaregów, Djanet. Zakwaterujemy się w hotelu, odsapniemy po podróży i a po południu ruszymy do centrum miasteczka. Zajdziemy na targ rzemiosła, gdzie można dostać słynną tuareską biżuterię. Wejdziemy też na ksar, czyli historyczną część miasta, położoną na wzgórzu z którego rozciąga się widok na dolinę. Wieczorem znajdziemy czas by odpocząć i porozmawiać o podróży na Tadrart Rouge. Śniadanie na biwaku. Lunch, kolacja i nocleg w hotelu.

DZIEŃ 10-14: TADRART ROUGE

Czas na najbardziej poruszającą część naszej wyprawy! Po śniadaniu znów wsiądziemy do aut 4x4 i wyruszymy na południowy zachód, w kierunku pustyni Tadrart Rouge. To jeden z najwspanialszych pustynnych krajobrazów na Ziemi. W kolejnych dniach zobaczymy kaniony, grotty, wydmy, formacje skalne, pustynne wschody i zachody słońca. W południe zawsze napijemy się saharijskiej herbaty i zaliczymy siesta w cieniu skał lub drzew. Wieczory spędzimy czas przy ognisku, słuchając tuareskich opowieści i muzyki granej przez naszych towarzyszy i delektując się daniami przygotowywanymi przez naszego kucharza. Noce spędzimy pod namiotami. Wielu podróżników mówi, że nigdzie nie ma takiego nocnego nieba jak na Saharze.

Podróżując po Tadrart Rouge wykonamy klasyczną pętlę. Pierwszą noc spędzimy w kanionie El Berdj. Udamy się na spacer w głąb kanionu El Berdj. Ściany kanionu są pełne unikalnych neolitycznych malowideł naskalnych. Dzięki doświadczeniu naszych przewodników zobaczymy i poznamy historie najciekawszych z nich. Następnie wyruszymy na północ (ok. 50 km) w kierunku majestatycznych wydm Wan Tabaraket (dolina Tamaryszkowa) oraz dalej do wydm Moulnaga, skąd roztacza się widok na księżycowy krajobraz Tadrart Rouge. Zachód słońca obejrzymy wśród rozpalonych czerwonym światłem wydm. Pojedziemy dalej na północ (ok. 50 km) do miejsca zwanego przez Tuaregów Zouaten a In Tehak. Zagubimy się wśród wydm i unikalnych formacji skalnych – potężnych łuków, strzelistych iglic, majestatycznych urwisk. Kilka kilometrów dalej w Tin Merzouga wejdziemy na wydmy, skąd rozpościera się niesamowity widok sięgający terenów Libii.

Wracając w kierunku Djanet, zatrzymamy się w kanionie In Djaren, pełnym neolitycznych malowideł. Zobaczymy również Tigharghart – „skalę płaczących krów” – unikalny na skalę światową skałoryt z czasów pustynnienia Sahary. Każdą z czterech nocy na pustyni spędzimy w unikalnym miejscu, w hotelu pod „milionem gwiazd”, przy ognisku i rytmach tuareskiej muzyki.

Lunch w drodze, kolacja i nocleg pod gwiazdami na pustyni. Ostatniego dnia powrót do Djanet, kolacja i nocleg w hotelu.

DZIEŃ 15: ALGIER - WARSZAWA

W nocy wylot do Algieru, rano lot do Warszawy przez Frankfurt.

ŚWIADCZENIA

CZAS TRWANIA:

1-15.12.2025

GRUPA:

6-12 OSÓB

CENA:

4000 PLN + 3170 EURO

CENA PROMOCYJNA DO DO 15.09.2025
(lub dla pierwszych 6 osób zapisanych na wyprawę)

4000 PLN + 2870 EURO

Oszczędzasz **300 EURO**

WLICZONE W KOSZTY:

- Przeloty wewnętrzne na trasach: Algier – Konstantyna, Konstantyna – Ghardaia, Ghardaia – Illizi, Djanet – Algier
- Zakwaterowanie:
 - 1 nocleg w hotelu w Algierze 5* w pokojach dwuosobowych;
 - 2 noclegi w hotelu w Konstantynie w hotelu 4* w pokojach dwuosobowych;
 - 3 noclegi w hotelu w Ghardaia o standardzie lokalnym 3* w pokojach 2-obowych;
 - 2 noclegi w Djanet w hotelu o standardzie 2* w pokojach dwuosobowych;
 - 6 noclegów na kempingu w namiotach dwuosobowych.
- Transport prywatnym autobusem w Algierze, Konstantynie i Ghardaia; w Djanet transport samochodami 4x4 na pustyni
- Formalne zaproszenie i wiza do Algierii
- Ekipa doświadczonych przewodników i pomocników na pustyni (kucharz, kierowca, muzyk)
- Odżywcza tuareska i międzynarodowa kuchnia (trzy posiłki dziennie)
- Spotkanie na Kazbie w Algierze w prywatnym domu
- Opieka przewodnika Soul Travel Bartka Sabeli
- Opieka lokalnego przewodnika w Konstantynie, Ghardaia i Djanet
- Ubezpieczenie KL – 100 000 EUR, NW – 16 000 PLN, BAGAŻ – 1600 PLN
- Składka Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego i turystycznego Funduszu Pomocowego

***5% dochodu wspiera lokalne projekt**

NIEWLICZONE W KOSZTY:

- Międzynarodowy bilet lotniczy – około 1 500 złotych
- Na lokalne opłaty oraz napiwki trzeba przeznaczyć 100 EURO, (płatne przewodnikowi na miejscu)

ORGANIZATOR: SOUL TRAVEL

NIP: 6222354457 | REGON: 251604717

Wpis do Rejestru Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych Marszałka
Województwa Wielkopolskiego: 696

Gwarancja Ubezpieczeniowa UNIQUA o numerze: 1272110596

INFORMACJE I ZAPISY:

kontakt@soultravel.pl (zalecany kontakt)

0048 501 023 258 (Renata Sabela)

